

RECENZJE

Hanns Kreisel: Taxonomisch-pflanzengeographische Monographie der Gattung *Bovista*. Beihefte zur Nova Hedwigia. Heft 25. Str. 244+70 ryc. Stuttgart 1967, Verlag von J. Cramer.

Autor zbadał około 900 kolekcji gatunków *Bovista* Pers. ex Pers. Materiały pochodziły z jego własnych zbiorów oraz z zielników całego świata. W rezultacie powstała monografia tego kosmopolitycznego rodzaju, który ma swoich przedstawicieli również w naszej florie.

Po zapoznaniu czytelników z historią rodzaju, Kreisel omawia związki tego taksonu z bliskimi mu rodzajami *Lycoperdon*, *Calvatia*, *Langermania* i innymi oraz podaje klucze do oznaczania rodzajów rodziny *Lycoperdaceae*. Następny rozdział poświęcony jest omówieniu morfologii, budowy anatomicznej i rozwoju owocników *Bovista*.

Główną część pracy obejmuje przegląd podrodzajów, sekcji, serii i gatunków poprzedzony kluczem do oznaczania gatunków (klucz ten powtórzony jest w języku angielskim). Monografia uwzględnia 46 gatunków. Opis każdego z nich składa się z listy synonimów, ikonografii, szczegółowej diagnozy, wykazu stanowisk okazów badanych przez autora, charakterystyki ekologicznej i geograficznej oraz krytycznych uwag dotyczących pozycji systematycznej danego gatunku.

Niezależnie od scharakteryzowania rozmieszczenia geograficznego poszczególnych gatunków, Kreisel w osobnej części omawia rozmieszczenie geograficzne całego rodzaju *Bovista* oraz jego podgatunków, sekcji i serii. Dalsze rozdziały poświęcone są ewolucji oraz pozycji systematycznej tego rodzaju w rodzinie *Lycoperdaceae*.

W Europie stwierdzono dotychczas 14 gatunków. Dla niektórych z nich autor wymienia również stanowiska z Polski, głównie w oparciu o materiały zebrane w 1966 r. w czasie wycieczek IV Kongresu Mikologów Europejskich.

Na szczególną uwagę zasługują gatunki nowo opisane przez Kreisela: *B. aenea*, *B. africana*, *B. californica*, *B. cunninghamii*, *B. herrerae*, *B. heterophylla*, *B. ochrotricha*, *B. promontorii* i *B. sempervirentium*. Interesujące są zmiany, jakie autor wprowadza do systemu *Lycoperdaceae*. Dotyczą one np. przesunięć niektórych gatunków

z rodzaju *Lycoperdon* (np. *Lycoperdon pusillum* i *L. pusilliforme*) do rodzaju *Bovista*.

Praca zawiera 70 rycin ilustrujących morfologię i budowę anatomiczną owocników oraz rozmieszczenie geograficzne (12 mapek) taksonów rodzaju *Bovista*.

Kreisel opracował omawiany rodzaj bardzo dokładnie i wszechstronnie. Na szczególne podkreślenie zasługuje część geograficzna recenzowanej książki, która należy do najlepszych tego typu monografii jakie ukazały się w ostatnich latach.

Władysław Wojewoda

Edmund Michael, Bruno Hennig. Handbuch für Pilzfreunde. Vierter Band. Blätterpilze — Dunkelblättler. 326 s.+313 barwnych ryc. i 22 czarnobiałe ryc. Jena 1967. VEB Gustav Fischer.

Pierwszy tom tej znanej książki ukazał się w 1953 r. i obejmował najważniejsze i najczęściej występujące grzyby z grupy „macromycetes”. Drugi tom z 1960 r. poświęcony był różnym grupom grzybów o owocnikach bezblaszkowych z klas *Asco-* i *Basidiomycetes*. Trzeci tom opublikowany w 1964 r. daje przegląd głównie białych i różowozarodnikowych grzybów blaszkowych z rzędu *Agaricales*.

Czwarty tom zawiera opisy i ryciny ciemnozardnikowych przedstawicieli *Agaricales* z hymenoforem blaszkowym. Są to przede wszystkim gatunki z rodzin *Agaricaceae*, *Cortinariaceae*, *Coprinaceae* i *Strophariaceae*.

Podobnie jak w poprzednich tomach, zasadniczą częścią książki są barwne tablice i dołączone do nich diagnozy poszczególnych grzybów. Tym razem uwzględniono 313 gatunków. Część opisowa poprzedzona jest kilkoma interesującymi rozdziałami omawiającymi ekologię, rozmieszczenie geograficzne grzybów z grupy „macromycetes” oraz ich udział w zbiorowiskach roślinnych. W następnych rozdziałach znajdujemy krótką charakterystykę grzybów halucynogennych oraz biografie znanych współczesnych mikologów badających grzyby z rzędu *Agaricales*: Singera i Mosera.

Dla mikologów najcenniejsze w tej książce są oczywiście barwne ilustracje grzybów, tym bardziej, że treść IV tomu stanowią bogate w gatunki grupy krytyczne. Dotyczy to zwłaszcza rodzajów *Agaricus*, *Inocybe*, a przede wszystkim rodzaju *Cortinarius*.

Zaletą recenzowanego tomu jest większa w porównaniu z poprzednimi ilość rysunków takich elementów owocników jak zarodniki i cystydy. Można mieć natomiast zastrzeżenia co do wierności barw niektórych ilustracji (np. ryc. 234 — *Pholiota aurivella*). Jednak mimo to książka będzie z pewnością stanowiła wielką pomoc przy oznaczaniu „macromycetes”.

Warto zwrócić uwagę na fakt, że nomenklatura recenzowanej książki oparta jest zasadniczo na drugim wydaniu klucza Mosera (1955, *Die Röhrlinge, Blätter — und Bauchpilze*). Czytelnicy korzystający z IV tomu książki Michaela i Henniga muszą porównać zawarte w niej nazwy z najnowszym, trzecim wydaniem pracy Mosera (1967, *Die Röhrlinge und Blätterpilze*).

Według zapowiedzi wydawnictwa, w 1969 r. ma się ukazać piątą i ostatnią tom książki „Handbuch für Pilzfreunde”. Będzie on poświęcony rodzinie *Russulaceae*, a więc rodzajom *Lactarius* i *Russula*. W 1968 r. wyszło drugie wydanie pierwszego tomu tej książki.

Władysław Wojewoda

W. A. Merkułowa, *Oczerki po ruskiej narodnoj nomenklaturze rastenij*, Akademia Nauk SSSR, Instytut rosyjskiego języka, Izd. „Nauka”, Moskwa 1967, ss. 258.

Zarys rosyjskiej ludowej nomenklatury roślin, tak brzmi tytuł książki, w której podtytuł podano: rośliny zielne, grzyby, jagody. Praca poświęcona pochodzeniu rosyjskich nazw ludowych roślin, a przede wszystkim wyżej wspomnianym grupom roślinnym. Materiał badawczy różnorodny, analiza zajmuje się zarówno wyrazami starodawnymi jak i słowiańskimi, np. jak czeremsza, polski odpowiednik — trzemucha, lub *Agropyron* — pyrej, polskie perz, a także z dawien dawna pochodzenia słowiańskiego wyrazami, jak chwoszcz — *Equisetum*, czy lebeda — *Chenopodium album* — lebioda — komosa biała. Nazwa chwoszcz dla skrzypu figuruje w większości języków słowiańskich: tak polskie — koszcza, staropolskie — chościk, chwoszczki, dialekt mazowiecki — chwoszczka; słowiańskie — chošč, serbo-chorwackie — hvošč. Swoisty wygląd skrzypu, jego podobieństwo do pęku włosów, znalazło odbicie w wielu innych nazwach dla *Equisetum*, zarówno w indoeuropejskich jak i w nieindoeuropejskich językach. Tak staropolska nazwa koński ogon dla *Equisetum hiemale*, skrzypu zimowego, brzmi jeszcze w innych polskich dialektach, tak koci ogon, lisi ogon, a w bułgarskich dialektach,

końska opaśka, lisięca opaśka. Ta semantyczna cecha powtarza się również w i łacińskiej końcówce — *setum*, pochodzącej od *seta* — szczecina. W ogóle ludowe nazwy roślin stanowią obszerny i interesujący materiał dla badań w różnych aspektach. W omawianej pracy leksyka botaniczna rozpatrywana jest w aspekcie etymologicznym, tj. z punktu widzenia formowania się słów, semantycznego ich umotywowania, ustalenia prawidłowości znaczeniowych i formalnych związków tłumaczących pochodzenie danego wyrazu.

Ludowa botaniczna terminologia jest bardzo obszerna, zawiera ona nazwy drzewiastych i zielnych roślin, dziko rosnących i uprawianych gatunków, spożywanych i leczniczych, użytkowych i dekoracyjnych itp.

Ludowa botaniczna terminologia znacznie różni się od naukowej, przede wszystkim brakiem jednoznaczności. Każdy element w naukowej botanicznej terminologii danego języka ma określony odpowiednik w międzynarodowej łacińskiej nomenklaturze. Niestety, ludowe nazwy botaniczne nie odznaczają się jednoznacznością, gdyż zwykle jedna i ta sama nazwa obejmuje różne rośliny, lub niekiedy całe grupy roślin. Nawet w literackim języku, np. znaczna liczba gatunków roślin wodnych, odnoszących się do różnych rodzin, określa się wspólnym pojęciem, jak очереты, trzcina, co może oznaczać *Typha* — palkę, *Phragmites* — trzcinę, *Juncus* — sit, *Scirpus* — sitowie, *Acorus* — tatarak itp.

W związku z tym, że jednym i tym samym słowem często oznacza się różne rodzaje roślin określenie znaczenia ludowej nazwy rośliny jest bardzo skomplikowane i kłopotliwe. Najbardziej racjonalnym sposobem od dawna stosowanym, w takich przypadkach w leksykografii jest tłumaczenie ludowej nazwy rośliny na język łacińskiej botanicznej terminologii, co w konsekwencji umożliwia uniknięcie nieścisłości i gmatwaniny. Również niejednoznaczność pojęć botanicznych zaznacza się w lingwistyce geograficznej. Jedną i tą samą nazwą, w różnych miejscowościach, nazywają różne rośliny. Należy sobie zdawać sprawę, że inna jest systematyka świata roślinnego w ujęciu ludu, która znacznie odbiega od naukowej klasyfikacji roślin. Botaniczne lingwistyczne materiały stanowią poniekąd odbicie takiej systematyki w świadomości ludu.

Badania właściwości roślin znalazły odbicie w ich nazwach, w postaci uogólnień lub powiązań między nimi. Lud interesuje się głównie użytecznością roślin, ich właściwościami użytkowymi, leczniczymi, stąd też liczne dziko rosnące gatunki nie mają właściwych sobie nazw ludowych. Na przykładzie rodziny *Polygonaceae*, Rdestowatych można poniekąd przedstawić różnice zachodzące pomiędzy naukową i ludową klasyfikacją. W botanicznej rodzinie są wyróżnione dwa ważniejsze rodzaje: *Rumex* — szczaw i *Polygonum* — Rdest. Otóż z punktu widzenia

ludowej systematyki te dwa rodzaje nie są złączone we wspólnej rodzinie botanicznej. Istnieje samodzielny rodzaj szczaw, którego wartość polega na sposobie użytkowości, a więc szczaw jadalny, spożywany *Rumex acetosa* i inne niejadalne tzw. końskie szczawie do których należą liczne gatunki dziko rosnących szczawów nadwodnych. Natomiast rodzaj *Polygonum*, rdest już nie jest wyróżniany w ludowej systematyce, a należące do niego poszczególne gatunki, wchodzą w skład innych grup roślin, tak np. *Polygonum convolvulus* — rdest powojowy, został przez lud zaliczony do większej grupy wijących się roślin, należącej nawet do różnych rodzin, a objętych wspólną nazwą powoje, podczas gdy naukowa nazwa botaniczna odnosi pojęcie powój do rodzaju *Convolvulus*. Inne gatunki rdestu wcale nie są wyróżniane, a figurują pod wspólną ogólną nazwą rdestu, lub nawet są łączone z licznymi gatunkami z innej odległej rodziny, Potamogetonaceae — *rdestownicowatych*.

Historia roślin uprawnych wskazuje, że niektóre z nich wysuwają się w pewnym okresie na plan pierwszy, aby później ustąpić to miejsce innym. Rola rzepy w odżywianiu w wieku XX-ym jest znikoma, podczas gdy w XII i XIII stuleciach stanowiła podstawowy produkt pożywienia. To samo można powiedzieć o dziko występujących roślinach użytkowych. Jeszcze w połowie XIX wieku bulwki i młode pędy skrzyżu były sprzedawane na rynkach, zaś *Heracleum* — barszcz, dziko rosnący w kraju, był spożywany zamiast kapusty, był on nawet specjalnie uprawiany, a także kiszony.

Bardzo pospolicie, aż do początku XX-go wieku, spożywano na Ukrainie i Białorusi, w postaci zup liście i łodygi następujących gatunków. W pierwszym rzędzie: *Aegopodium podagraria*, podagrycznik pospolity, *Heracleum sibiricum*, barszcz syberyjski, *Angelica archangelica*, arcydzięgiel litwor, *Chenopodium album*, komosa biała, *Sonchus oleraceus*, młecz warzywny, *Artemisia vulgaris*, bylica pospolita i inne. K. Moszyński podaje, że za czasów Jagielly podagrycznik sprzedawano na rynkach w Krakowie.

Liczne interesujące dane czytelnik może zaizolować z pracy W. A. Merkulowej, opartej na bogatych źródłach odpowiedniej literatury i materiałach dialektologicznych. Do swej obszernej pracy autorka wykorzystowała materiały z dziedziny dialektologii i historycznej leksykografii Instytutu języka rosyjskiego Akademii Nauk ZSRR, notatki dialektyczne, oraz różne materiały słownikowe i lingwistyczne. Oprócz tego sięgnęła do innych źródeł, a między innymi do prac polskich badaczy. Z tych też wykorzystowała: E. Majewski, Słownik nazwisk zoologicznych i botanicznych polskich, I—II, Warszawa, 1889—1894; S. Makowiecki, Słownik botaniczny łacińsko-małopolski. Kraków, 1936; H. Orłoś i M. Nehring, Atlas grzybów jadalnych i trujących, Warszawa, 1953; B. Bartnicka-Dąbkowska,

Polskie ludowe nazwy grzybów, Wrocław — Warszawa — Kraków, 1964; A. Chętnik, Pożywienie Kurpiów, Kraków, 1936; K. Moszyński, O sposobach badania kultury materialnej Praslówian, Wrocław — Kraków — Warszawa, 1962; K. Moszyński, Kultura ludowa Słowian, I—II, Kraków, 1929; K. Moszyński, Pierwotny zasięg języka prasłowiańskiego, Kraków, 1953, Słownik starożytności słowiańskich, Encyklopedyczny zarys kultury Słowian od czasów najdawniejszych, t. I, Wrocław — Warszawa — Kraków, 1962; A. Brückner, Słownik etymologiczny języka polskiego.

Do wielkich zalet omawianej książki należy podkreślić między innymi bezbłędne podawanie polskich nazw roślin, staranne opracowanie zróżnicowania w dialektach polskich oraz studia odpowiednich materiałów polskich, na co wskazuje wyżej wspomniana i wykorzystana literatura.

Zagadnienie nazw użytkowych roślin zostało w polskiej literaturze etnograficznej stosunkowo mniej opracowane. Podkreśla to K. Moszyński, który zaznacza: „Nomenklatura związana z roślinami jadalnymi, rosnącymi dziko na ziemiach słowiańskich, nie została nigdzie gruntownie zebrana, ani oczywiście opracowana“ („O sposobach badania kultury materialnej Praslówian“, 1962).

Polskiemu czytelnikowi interesującemu się polską terminologią botaniczną praca powyższa podaje wiele porównawczych materiałów, rzutuujących na pochodzenie ludowego słownictwa botanicznego, na powiązanie jego z ogólnymi botanicznymi nazwami słowiańskimi, na staropolskie i starosłowiańskie więzy pokrewieństwa zachodzące pomiędzy ludowymi nazwami botanicznymi różnych narodów słowiańskich i ich kultury materialnej.

Jakub Mowszowicz

Reginald Kaye Hardy, Ferns. London, 1968. Faber and Faber LTD. Str. 203.

Praca Kaye'a wypełnia wielką lukę w piśmiennictwie i chociaż napisana jest przez ogrodnika, niewątpliwie odda również wielkie usługi botanikom. Dotyczyć to będzie przede wszystkim botaników, pracujących w ogrodach botanicznych, którym właściwie określenie wielu gatunków paproci, a jeszcze bardziej licznych ich odmian — nastęrcza niejednokrotnie trudności nie do przewyżyczenia.

Autor omawianej pracy ponad 50 lat swego życia poświęcił przede wszystkim hodowli paproci i stał się doskonałym znawcą i entuzjastą tej grupy roślin.

W całej rozciągłości można podzielić słowa wielkiego uznania dla cennej pracy Kaye'a, wypowiedziane w przedmowie przez Jamesa

Davidsona, prezesa Brytyjskiego Towarzystwa Pteridologicznego i Szkockiego Klubu Ogrodów Skalnych.

Jeśli bowiem weźmiemy pod uwagę fakt, że 95% opisanych w książce gatunków i odmian (jest ich dziesiątki), autor omawia na podstawie własnych, wieloletnich doświadczeń uprawowo-hodowlanych; jeśli uwzględnimy doskonałe, niezwykle precyzyjnie wykonane rysunki a także liczne fotografie (biało-czarne i barwne), ułatwiający w dużej mierze identyfikację roślin; jeśli przyjmiemy — przejrzysty i dający się zastosować do wszystkich paproci — system dokonywania klasyfikacji poszczególnych odmian (opracowany przez J. W. Dyce'a i autora) — oczywistą stanie się rola, jaką spełni omawiana praca także w rękach botanika.

Opisów paproci, występujących w Wielkiej Brytani, dokonał autor w oparciu o pracę Hyde'a i Wade'a — „Welsh Ferns” oraz o florę Claphama, Tutina i Warburga — „British Flora of the British Isles”. Wszystkie nazwy ustalone są według obowiązującego Międzynarodowego Kodeksu Nomenklatury.

Poza paprociami brytyjskimi Kaye omawia także liczne gatunki, pochodzące z innych krajów Europy, a poza tym z Ameryki Północnej, Nowej Zelandii, Australii, z Kaszmiru, Japonii a nawet z Filipin.

Na treść książki, poza obszernym ogólnym omówieniem i dokładnym opisaniem gatunków i odmian, występujących dziko lub w uprawie w W. Brytanii oraz innych krajach, składają się również rozdziały, poświęcone np. zagadnieniom: 1. uprawy paproci w gruncie w różnych warunkach (w ogródkach skalnych, na rabatach, wśród murów itd.); 2. uprawy paproci w domu i pod szkłem; 3. rozmnażania i krzyżowania paproci itp.

Książkę uzupełniają: krótka informacja o Brytyjskim Towarzystwie Pteridologicznym; słowniczek stosowanych w pracy terminów botanicznych oraz indeks nazw łacińskich i angielskich omawianych w książce paproci.

Ta wartościowa, pięknie wydana książka zasługuje na uwagę tych wszystkich, którzy interesują się paprociami.

L. Karpowiczowa

Erwin Aichinger, Pflanzen als forstliche Standortszeiger, 704 s., 227 tablic (w tym 82 tablice wielobarwne), Wien 1967, Österreichischer Agrarverlag, cena 580. — Schill.

Jednym z ważnych zastosowań fitosocjologii jest wykorzystanie zbiorowisk roślinnych jako wskaźników właściwości siedliska, w którym żyją. Metoda ta, używana do wszelkich typów roślinności, np. łąkowej, torfowiskowej, polnej

itd., największe znaczenie zyskała w odniesieniu do zbiorowisk leśnych. Stosowana umiejętnie, pozwala szybko osiągnąć bardzo dobre wyniki; warunkiem by tak było jest wszechstronna znajomość ekologii poszczególnych gatunków, oparta na wielkim materiale obserwacyjnym. Profesor Erwin Aichinger, jeden z najbardziej doświadczonych leśników-fitosocjologów europejskich, postawił sobie za zadanie przekazać czytelnikom swe bogate, gromadzone przez wiele dziesiątków lat spostrzeżenia z tego zakresu.

Książka E. Aichingera przeznaczona jest przede wszystkim dla leśnika-praktyka, pracującego na terenie Alp. Napisana jest więc przystępnie, tak by mógł się nią posługiwać nawet czytelnik bez specjalnego przygotowania botanicznego. Tym tłumaczy się prawie zupełne pominięcie łacińskiej nomenklatury fitosocjologicznej, a zamieszczenie krótkich opisów morfologicznych dla omawianych gatunków oraz bardzo bogata ilustracyjna strona dzieła w postaci tablic, przedstawiających pokrój około 400 roślin wskaźnikowych, wchodzących w skład runa leśnego. Dobór gatunków i materiału faktycznego dostosowane są przede wszystkim do stosunków alpejskich. Oczywiście odnoszą się one z pewnymi zmianami także i do innych obszarów górskich, mają więc znaczenie i dla czytelnika polskiego, zwłaszcza gdy terenem jego zainteresowań są Karpaty i Sudety. Równocześnie książka E. Aichingera ułatwia zaznajomienie się — w oparciu o konkretne przykłady — z pewnymi swoistymi teoretycznymi koncepcjami autora, które — choć kontrowersyjne i przez wielu badaczy odrzucane — warte są przecież bliższego przestudiowania.

Książka zaczyna się krótkim wprowadzaniem w pojęcie rozwojowego typu lasu i w oryginalną dynamiczną klasyfikację zbiorowisk leśnych, stworzoną przez autora. Następnie przedstawiono rodzaje piętrowego układu roślinności w różnych pod względem klimatu odcinkach Alp i najważniejsze grupy ekologiczne gatunków leśnych tego obszaru. Z kolei zamieszczono dłuższe omówienie dynamiki zbiorowisk leśnych w różnych piętrach wysokościowych, na różnych podłożach geologicznych i w różnych warunkach wodnych. Rozdział ten zawiera instruktywne diagramy składu gatunkowego w konstruowanych przez autora szeregach rozwojowych. Najobszerniejszy, bo liczący 192 strony druku, rozdział pracy obejmuje listę gatunków leśnych, spotykanych w Alpach, z podaniem ich przynależności systematycznej, formy życiowej, cech morfologicznych, pory kwitnienia i szczegółowych wymagań siedliskowych. Całości dopełniają: słowniczek terminów specjalnych (uwzględniający m. in. własną oryginalną terminologię autora), obszerny spis literatury i alfabetyczne skorowidze nazw roślin w języku łacińskim i niemieckim. Szata zewnętrzna książki jest efektowna, a ilustracje — nieco może staroświeckie i stylizowane, lecz przyjemne dla oka i na ogół poprawne.

Krytyczny czytelnik znajdzie w książce E. Aichingera niejedno ujęcie dyskusyjne, niejasne lub nie poparte dostatecznym materiałem dowodowym. Już sama wybitnie intuicyjna metoda pracy autora budzi może zastrzeżenia i sprzeczwy. Nie ulega jednak wątpliwości, że jest to dzieło bardzo wnikliwego i wytrwałego obserwatora, który całe życie poświęcił na obcowanie z przyrodą i śledzenie prawidłowości, jakie rządzą występowaniem roślin leśnych, ich skupianiem się w zbiorowiska i powiązaniem z właściwościami siedlisk. Z tego bogatego skarbcza obserwacji na pewno warto korzystać.

Jan Kornaś

B-P-H, Botanico-Periodicum-Huntianum. Editors: G.H.M. Lawrence, A.F.G. Buchheim, G.S. Daniels, H. Dolezal. 1063 s. Pittsburgh, Pa., 1968. Hunt Botanical Library.

Poprawne cytowanie czasopism naukowych, a zwłaszcza skracanie ich tytułów, przysparzało zawsze wiele kłopotu autorom i redaktorom publikacji botanicznych. Obecnie, gdy liczba czasopism wzrasta w coraz zawrotniejszym tempie, uporządkowanie tych spraw stało się potrzebą wręcz palącą. Jej zaspokojeniu służyć ma indeks tytułów i skrótów wszystkich periodyków świata o treści botanicznej, przygotowany przez specjalizującą się w opracowaniach bibliograficznych i historycznych Hunt Botanical Library.

Dzieło to zakrojone jest na skalę bardzo szeroką. Zamiarem autorów było, by uwzględnić w nim wszelkie czasopisma i wydawnictwa seryjne, które przez choćby tylko pewien czas swego istnienia zamieszczały prace lub notatki z zakresu szeroko pojętej nauki o roślinach albo też dane historyczne, biograficzne lub bibliograficzne, dotyczące tej dziedziny wiedzy. Uwzględniono więc, obok czysto botanicznych, także liczne publikacje o charakterze mieszanym, wydawane np. przez akademie i towarzystwa naukowe, oraz wiele czasopism z dziedziny rolnictwa, leśnictwa, ogrodnictwa, medycyny, bakteriologii itp. Nie zabrakło nawet wydawnictw z zakresu historii, literatury i sztuki, zawierających np. materiały z dziejów botaniki i z życia botaników. Szczególnie troskliwie starano się zestawić te wydawnictwa, które zawierają diagnozy nowych gatunków i innych taksonów, także i roślin uprawnych.

Z podanej w przedmowie listy współpracowników wynika, że przy zbieraniu materiałów do dzieła dobrze wykorzystano, obok bibliotek amerykańskich, także księgozbiory starych europejskich ośrodków rozwoju botaniki, zwłaszcza w Niemczech, Austrii, Czechosłowacji i na Węgrzech. Obszerny wstęp szczegółowo wyjaśnia

przyjęte przez autorów zasady tworzenia skrótów, transliteracji alfabetów niełacińskich, ustalania czasu i miejsca publikacji itd. W połączeniu z zamieszczonym na końcu książki indeksem wszystkich pełnych i skróconych wyrazów, występujących w tytułach, pozwala to na tworzenie dalszych ujednoczonych skrótów dla tych czasopism, które nie zostały uwzględnione w indeksie.

Główną część objętości dzieła (979 stron druku) wypełnia alfabetyczna lista około 12 000 tytułów czasopism i wydawnictw seryjnych. Warto podkreślić, że jest ona fotooffsetową reprodukcją tekstu, napisanego przez odpowiednio zaprogramowany „mózg elektronowy” (computer). Dla każdego czasopisma podano jednoznaczny skrót bibliograficzny, pełny tytuł pierwszego tomu, ewentualne zmiany tytułów w ciągu lat (z odsyłaczami do tytułu poprzedniego i następnego, miejsce wydania pierwszego tomu oraz liczbę opublikowanych tomów i daty ukazania się pierwszego i ostatniego z nich (względnie informację, iż dane czasopismo nadal wychodzi). Przy opracowywaniu listy wykorzystano jako źródło informacji i podstawę do ujednoczenia systemu skrótów m. in. dawniejsze międzynarodowe bibliografie czasopism (np. „*World List of Scientific Publications*”, polecana przez niektóre redakcje polskie), a z najszerzej używanej w Ameryce „*Union List of Serials in Libraries of the United States and Canada*” wynotowano nawet numer odnośnej pozycji. Poza pełnymi cytatami czasopism lista „*Botanico-Periodicum-Huntianum*” obejmuje także objaśnienia około dalszych 12 000 skrótów-synonimów, spotykanych dotychczas w literaturze. Jak wielka była w tym względzie dowolność, świadczy fakt, iż nawet krakowskie „*Fragmenta Floristica et Geobotanica*” w ciągu 14 zaledwie lat swego istnienia, cytowane już były co najmniej na 6 sposobów, a np. dla londyńskiego „*Journal of Botany, British and foreign*” sposobów tych było co najmniej 11.

Książkę zamyka indeks poświęcony „chronologii politycznej”, który podaje dawne i obecne obowiązujące nazwy miast, figurujących w tekście jako miejsca wydania poszczególnych czasopism, oraz ich dawną i współczesną przynależność terytorialną, o ile zasłyły w tym względzie jakichś historyczne zmiany. Odpowiednie informacje tego rodzaju zamieszczono także (w nawiasach) w samej liście tytułów. Autorzy wykazali przy tym wiele dobrej woli (poprawne na ogół dane co do polskich ziem zachodnich i północnych), a znacznie mniej wiedzy historycznej (zdmiewająca informacja o utracie niepodległości przez Polskę w roku 1680).

„*Botanico-Periodicum-Huntianum*” jest pierwszym tego typu opracowaniem w literaturze światowej. Oczywiście, jak każde podobne dzieło, nie jest ono wolne od braków i usterek, które w całej rozciągłości wyjdą na jaw dopiero przy posługiwaniu się nim na codzień. Literatura kra-

ów, z którymi autorzy — po części dzięki swemu europejskiemu pochodzeniu i znajomości języków — mieli najbardziej bezpośrednie kontakty (np. niemiecka, czeska i węgierska) została na pewno opracowana znacznie lepiej niż niektórych innych. Stosunkowo kompletne wydają się także opracowanie literatury rosyjskiej i radzieckiej. Natomiast z terenu Polski, gdzie autorzy nie mieli współpracowników (podpisany przesyłał im tylko dane co do czasopism albańskich), dane są mniej kompletne. Świadczy o tym brak naszych bibliografii w spisie cytowanej literatury oraz brak w obrębie listy czasopism takich pozycji, jak np. zeszyty naukowe wyższych uczelni (z wyjątkiem Uniwersytetu Adama Mickiewicza), „*Badania Fizjograficzne nad Polską Zachodnią*” czy „*Studia Naturae*”. Dane dla niektórych innych polskich czasopism są niekompletne lub nieścisłe. Podobne usterki są jednak w przedsięwzięciu tych rozmiarów, co „*Botanico-Periodicum-Huntianum*”, nie do uniknięcia. Można je będzie częściowo zmniejszyć w następnych wydaniach — właśnie z myślą o tym proszą autorzy o nadsyłanie im wszelkich poprawek i uzupełnień. Na pewno jednak już w swej obecnej postaci ma „*Botanico-Periodicum-Huntianum*” wszelkie dane, by stać się nieodzowną pomocą w redagowaniu publikacji botanicznych i dlatego dzieło to powinno się znaleźć w każdej botanicznej bibliotece.

Jan Kornaś

W. Ruhland — *Handbuch der Pflanzenphysiologie*, Band XVIII Sexualität — Fortpflanzung — Generationswechsel. Springer Verlag Berlin, 1967; str. 874; XVII; cena DM. 348.

Publikowany od kilku lat wielotomowy podręcznik fizjologii roślin o charakterze referatowym został zamknięty ukazaniem się ostatniego, osiemnastego tomu. Tom ten poświęcony jest fizjologicznym podstawom zjawiska rozmnażania i rozrodu u roślin.

Tom rozpoczyna się referatem redaktora, Linskena, omawiającym krótko terminologię stosowaną w zakresie badań nad rozmnażaniem i zapłodnieniem. Całość tomu jest podzielona na trzy części, z których pierwszą poświęcono omówieniu procesów rozmnażania u bakterii, drugą zaś fizjologii determinowania i różnicowania się płci. Trzecia część, największa objętościowo, zajmuje się fizjologią rozmnażania.

Procesami rozmnażania się u bakterii zajmuje się tylko jeden artykuł. Z trzech mechanizmów wymiany genetycznej u bakterii — transdukcji, transformacji i koniugacji autor (Kapoor) omawia szczegółowo tylko ten ostatni proces. Szczegółowo zreferowano proces płciowego różnicowania się *Escherichia coli*, rolę czynników

zewnętrznych w tym procesie oraz procesy związane z replikacją chromosomów u bakterii.

Część drugą podręcznika rozpoczyna Förster rozdziałem o haplogenetycznej determinacji płci. Omawia czynniki tego procesu na podstawie najnowszych prac nad glonami oraz różnice pomiędzy genetycznie uwarunkowaną determinacją płci, dwupiennością i determinacją fenotypową u haplontów i diplontów. Następny artykuł (Nürnberg-Kruger) dotyczy działania czynników płciowych przy diplogenetycznej determinacji, roli różnych typów chromosomów płciowych oraz podaje szereg przykładów ilustrujących mechanizm determinacji płci. Omówienie fenotypowej determinacji płci rozpoczynają dwa krótkie referaty Köhlera na temat tego zjawiska u glonów i grzybów. Bauer zajmuje się fenotypową determinacją płci u rodniovców na poziomie gametofitu i sporofitu i szczegółowo opisuje czynniki współdziałające przy tym procesie. Obszerny artykuł Napp-Zinna poświęcony determinacji płci u roślin nasiennych, po omówieniu modyfikacyjnego określania płci w gametofitach, referuje zjawisko w przeglądzie systematycznym i w końcu omawia czynniki tego procesu. W bardzo interesującym artykule Raper omawia wpływ specyficznych substancji typu hormonalnego na indukcję i rozwój organów rozmnażania na przykładzie grzybów oraz zajmuje się czynnikami regulującymi homo- i heterotallizm w tej grupie organizmów; równie interesujący dla fizjologa i cytologa jest artykuł Bauera dotyczący determinacji powstawania sporofitu i gametofitu.

Grupę prac dotyczących fizjologii rozmnażania a zajmujących blisko 600 stron podręcznika, rozpoczyna wprowadzający artykuł Flavio Resende na temat pojęć ogólnych dotyczących mechanizmu rozmnażania się płciowego i wegetatywnego. Rozmnażanie płciowe plechowców referują dwa artykuły. Köhler zajmuje się udziałem gamonów w zapłodnieniu i zestawia najnowsze prace dotyczące gamonów u *Chlamydomonas*. Esser omawia zaś typy barier uniemożliwiających zapłodnienie u plechowców, ze szczególnym uwzględnieniem tego zjawiska u grzybów.

Opis rozmnażania u paprotników i nasiennych rozpoczyna Taylor ogólnym referatem na temat roli mejozy. W części pierwszej podano cytologiczną charakterystykę poszczególnych etapów mejozy, w części drugiej omówiono syntezę DNA, RNA i białka w tym procesie. Artykuł kończy zestawienie nieregularności w przebiegu mejozy. Następne omówienie (Linskens) stanowi krótką monografię ziarn pyłku, obejmującą ich powstanie, strukturę, skład biochemiczny, wielkość zagadnienia żywotności ziarn pyłku. Duża praca poświęcona jest również omówieniu z punktu widzenia anatomiczno-cytologicznego przebiegu zapłodnienia u paprotników (Haustein) i nasiennych. Taki sam aspekt ma praca Hart'e

poświęcona konkurencji gonów. Artykuł Hau-
steina omawia zaś selektywne zapłodnienie.
Bardzo interesujący jest artykuł Linskensa
i Kroh o barierach procesu zapłodnienia, sta-
nowiący piękną próbę syntezy opisu zjawiska
z mechanizmem genetycznym i fizjologicznym.

Ostatnią część podręcznika stanowi szereg
prac dotyczących rozmnażania roślinnego.
Rozpoczyna ją Döpp referatem na temat normal-
nej i indukowanej apomiksji u plechowców, a ten
sam proces referuje Nygren dla nasiennych. Ettl
i wsp. w największym, blisko dwieście stron liczą-
cym referacie omawiają rozmnażanie roślinne,
partenogenezę i apogamie u glonów w porządku
systematycznym. Niestety jednak wiadomości
ściśle fizjologiczne są w tym artykule bardzo
niepełne; stanowi on jednak doskonałą bazę
opisową dla fizjologa, pragnącego badać procesy
rozmnażania bezpłciowego u glonów. Dwa
ostatnie artykuły mają charakter znacznie bar-
dziej fizjologiczny. Artykuł Sörgela omawia
rozmnażanie roślinne u grzybów; opisowi
zjawiska towarzyszy bardziej szczegółowe omó-
wienie czynników środowiska, mających wpływ
na ten typ rozmnażania. Artykuł Webera za-
mienia tom XVIII. Weber zajmuje się rozmna-
żaniem roślin nasiennych; opisuje
on cytologiczno-anatomiczne podstawy tego pro-
cesu, a następnie przechodzi do omówienia wpływu
temperatury, udziału substancji wzrostowych,
fotoperiodu itp. Podręcznik kończy szczegółowy
indeks rzeczowy angielsko-niemiecki i niemiecko-
angielski.

Wrażenie ogólne jakie odnosi czytelnik ostat-
niego tomu jest bardzo niejednorodne. Nie-
jednorodność tę powoduje konieczność ograni-
czenia się w dużej liczbie problemów do
przedstawienia ich z punktu widzenia syste-
matycznego, cytologicznego, anatomicznego, czy
genetycznego. Konieczność ta jest spowodowana
niedostateczną znajomością mechanizmów fizjo-
logicznych czy biochemicznych opisywanych
zjawisk. Artykuły te jednak stanowią doskonałą
podstawę dla fizjologa, rozpoczynającego badania
w dziedzinie rozmnażania się roślin. Wszędzie
tam gdzie znajomość faktów fizjologicznych
na to pozwalała, otrzymaliśmy artykuły o cha-
akterze syntetycznym, ujmującym całość opi-
sywanych zjawisk. Z uwagi na szybki postęp
badań w tej dziedzinie fizjologii, należy oczek-
iwać, że jest to tom, który doczeka się drugiego
wydania jako jeden z pierwszych.

A. Zurzycka

Ádám Boros, Bryogeographie und Bryoflora
Ungarns. Akadémiai Kiadó, Budapest 1968.
Stron 466, rycin 88 i 1 mapa barwna.

Ádám Boros jest wybitnym specjalistą briolo-
gii Węgier, autorem licznych prac przede
wszystkim z taksonomii i geografii mchów i wąt-

robowców, które ukazywały się systematycznie
od r. 1924. Ogłoszona obecnie praca, zawierająca
bogaty materiał jest podsumowaniem dotychczas-
owej działalności w dziedzinie briologii tego
kraju, a w szczególności wieloletniej pracy prof.
A. Borosa.

Książka składa się z dwóch zasadniczych części,
geograficznej i florystycznej. W części I, po
krótkim przeglądzie historycznym przechodzi
autor do omówienia stosunków ekologicznych,
bierze pod uwagę wszystkie czynniki mające
wpływ na występowanie i rozmieszczenie pewnych
gatunków mszaków. Wyjaśnia tym samym
powstawanie grup gatunków, których wymagania
siedliskowe są podobne.

W interesującym rozdziale o roli mszaków
w zespołach roślin wyższych zajmuje autor
stanowisko w sprawie udziału zbiorowisk mchów
i wątrobowców w zespołach, podkreślając często
specyfikę roślinności tego kraju, np. *Grimaldie-*
tum, *Brabuletum unguiculatae* ocenia, jako sy-
nuzję stępów; synuzję *Grimmia-Sedum* zespołów
Festucetum, jako ich inicjalne stadium. Mchy
naskalne występują np. w *Fagetum* mogą
być synuzją zespołów leśnych, ale mogą też
w pewnych przypadkach tworzyć własny zespół,
który wraz z *Fagetum* tworzy kompleks.

Analizuje następnie autor skład gatunkowy
mszaków w zespołach roślinnych należących
do 21 klas, daje tym samym przekrojowo całok-
ształt roślinności Węgier.

Do najbardziej szczegółowo i obszernie po-
traktowanych działów I cz. tej książki zaliczyć
należy charakterystykę krain roślinnych pod
względem briologicznym. Autor wyróżnia w ze-
społach poszczególnych krain liczne, bardzo
interesujące zbiorowiska mszaków, często obce
naszej florz, podając równocześnie dość dokładne
ich rozmieszczenie. Omawia w ten sposób mszaki
lasów bukowych, świerkowych, *Betulo-Callu-*
netum, *Deschampsio-* albo *Luzulo-Querquetum*, *Fes-*
tucetum sulcatae, *Caricetum flavae-Eriophoretum*
i wielu innych. Przedstawia ponadto liczne
zbiorowiska mszaków naskalnych: na tufach
wapiennych w ciepłicach, na andezytach, porfi-
rytach, dolomitach oraz w pieczarach, żródlach
i potokach, a także pionierskie grupy na lessach
z *Pterigoneurum subsessile*, *P. lamellatum*, *Acaulon*
muticum, *A. triquetrum* i *Phascum curvicolium*.
Zwraca również uwagę na obecność i rozmie-
szczenie licznych elementów geograficznych wśród
mszaków, np. śródziemnomorskiego, jak *Ptero-*
gonium ornitopodioides, *Tortella viridiflava* oraz
występujących na stepach wśród darni *Festuca*
pseudovina wątrobowców *Oxymitra paleacea*
i *Riccia ciliifera*, zaliczanych do submediter-
ranejszego elementu.

Wykazał autor, że granica występowania
elementów, np. pannańskiego i noryckiego
we florz mchów, zgodna jest z granicą tych ele-
mentów we florz roślin wyższych.

Druga część książki, przeznaczona florz
mszaków Węgier, zawiera wykaz 566 gatunków

wątrobowców i mchów zestawionych wg. systemów: K. Müllera, H. Paula, W. Moenkemeyera i H. Reimersa. Dla każdego gatunku podaje autor używany ostatnio synonim, cytotaksonomiczny charakter (liczba chromosomów), rozmieszczenie na Węgrzech, element florystyczny, dane ekologiczne i formy życiowe wg. Braun-Blanquet i Hübschmana oraz powiązania fitosocjologiczne.

W końcowej części pracy, w wyniku analizy elementów geograficznych we florze mszaków Węgier stwierdza autor udział 6,8% gatunków pochodzących z połudn. półkuli, 54,2% holarktycznych, 29,9% śródziemnomorsko-atlantyckich 7,5% borealnych, 1,6% subendemicznych (kontynentalnych).

Na zakończenie podaje autor pełną literaturę briologiczną i fitosocjologiczną dla Węgier oraz bogaty wykaz wykorzystanej literatury obcej, a także alfabetyczny indeks nazw łacińskich i nazwisk.

Dodać należy, że praca zawiera dokładną,

bogatą w treść, barwną mapę hipsometryczną, przedstawiającą krainy florystyczne Węgier, rozmieszczenie buka, sosny, torfowisk i inne dane oraz mapę (rycina 78) ze wszystkimi stanowiskami 18 gatunków *Sphagnum*.

Książka wydana jest na bardzo dobrym, białym, błyszczącym papierze, dlatego też fotografie mchów, synuzji, omawianych siedlisk są bez zarzutu, rzadko spotykane w literaturze naukowej.

To interesujące, zgodnie z potrzebami współczesnej nauki opracowane dzieło, w którym autor przedstawił wyczerpująco stosunki briologiczne w powiązaniu z roślinnością Węgier, jest niezmiernie poważną i pożyteczną pozycją w dorobku naukowym tego kraju, która służyć może za wzór innym krajom Europy.

Prof. A. Boros'owi życzyć jeszcze można opracowania atlasu rozmieszczenia mszaków na Węgrzech.

Irena Rejment-Grochowska